

Molebien na za jednego lub wielu chorych

Kapłan: Błogosławiony Bóg nasz, w każdym czasie, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Lektor: Amen. Królu Niebieski. **Trisagion.** Ojczy nasz. Panie, zmiłuj się (dwanaście razy). Chwała, i teraz.

Przyjdźcie, pokłońmy się Królowi naszemu Bogu. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do Chrystusa, Króla naszego i Boga. Przyjdźcie, pokłońmy się i przypadnijmy do samego Chrystusa, Króla i Boga naszego.

Psalm 70:

Boże, w Tobie złożyłem nadzieję, niech nigdy nie będę zawstydzony. W Twojej sprawiedliwości wyrwij mnie i ocal, nakłoń ku mnie ucha i zbaw mnie. Bądź dla mnie Bogiem obrońcą, miejscem warownym, by mnie zbawić. Ty bowiem jesteś moim wsparciem i ucieczką. Boże mój, wyrwij mnie z ręki grzesznika, z ręki występnego i nieprawego. Albowiem Ty, Panie, jesteś moim wytrwaniem, Panie, nadziejo moja od młodości. Na Tobie opieram się od urodzenia, od łona matki jesteś moim obrońcą. Dla wielu stałem się dziwowiskiem, ale Ty jesteś potężną pomocą. Niechaj me usta napęlnią się uwielbieniem, abym opiewał Twą chwałę, przez cały dzień Twą wspaniałość. Nie opuszczaj mnie w czasie starości, gdy osłabnie moja siła, Ty mnie nie porzucaj. Mówili bowiem przeciw mnie wrogowie, ci, co czyhają na moją duszę, wspólnie się naradzali, mówiąc: Bóg go opuścił, ścigajcie go i schwyćcie, bo nie ma kto go ocalić. Boże, nie oddalaj się ode mnie, Boże mój, wejrzyj ku memu wspomnieniu. Niech się zawstydzą i ustaną ci, co oskarżają moją duszę. Niech się okryją hańbą i wstydem, którzy szukają mego nieszczęścia. Ja zaś zawsze będę ufał i trwał we wszelkim uwielbieniu Ciebie. Usta moje będą głosić Twoją sprawiedliwość, cały dzień Twoje zbawienie. Skoro jestem nieuczony, przejdę pod władzę Pana. Panie, będę jedynie wspominać Twoją sprawiedliwość, przez cały dzień Twoje zbawienie. Boże, pouczałeś mnie od młodości i dotąd głoszę Twoje cuda. Lecz i w starości i w wieku sędziwym, Boże, nie opuszczaj mnie, aż opowiem moc Twego ramienia całemu przysłemu pokoleniu, Twoją władzę i Twoją sprawiedliwość. Boże, aż do najwyższych niebios sięgają cuda, które uczyniłeś, Boże, któż jest do Ciebie podobny? Zesłałeś na mnie wiele srogich utrapień, lecz odwróciwszy się, przywróciłeś mi życie i znowu wywiodłeś mnie z głębi ziemi. Pomnożyłeś Twą sprawiedliwość i odwróciłeś się, by mnie pocieszyć. Przeto przy dźwięku psalmu będę wyznawał Twoją prawdę, zagram Ci psalm na cytrze, Święty Izraela. Rozradują się moje wargi, gdy będę Cię opiewał, i dusza moja, którą odkupiłeś. Także i język mój przez cały dzień będzie rozważał Twoją sprawiedliwość, gdy zostaną zawstydzeni i pohańbieni ci, którzy szukają mego nieszczęścia.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen.

Alleluja. Alleluja. Alleluja. Chwała Tobie, Boże (trzy razy).

Diakon mówi ektenię: W pokoju do Pana módlmy się, **po wezwaniu** Za żeglujących, podróżujących, chorych, cierpiących, uwięzionych oraz o ich wybawienie, do Pana módlmy się, **dodając następujące prośby:**

Aby tym sługom przebaczone wszelkie grzechy dobrowolne i mimowolne, i okazano im miłosierdzie, do Pana módlmy się.

Aby ze względu na łaskawość swego miłosierdzia nie pamiętał grzechu ich młodości, ale miłosiernie usłyszał i był łaskawym, dobroczynnym i przyjacielem człowieka oraz dał im zdrowie, do Pana módlmy się.

Aby jak niegdyś paralitykowi słowem Boskim łaski, tak teraz chorujące swoje sługi z łoża boleści szybko podniósł i uczynił zdrowymi, do Pana módlmy się.

Aby nawiedził ich oświeceniem Świętego swego Ducha i uleczył wszystkie ich choroby, i wszelkie słabości, gnieżdżące się w nich, do Pana módlmy się.

Aby miłosiernie, jak Kananejski, usłyszał głos modlitwy nas, niepotrzebnych sług swoich, wołających do Niego, i jak nad jej córką, zmiłował się, tak i uleczył chore swoje sługi, do Pana módlmy się.

O wybawienie nas z wszelkiego utrapienia, gniewu i niebezpieczeństwa, do Pana módlmy się.

Wspomóż, zbaw, zmiłuj się i ochroń nas, Boże, łaską Twoją.

Najświętszą, przeczystą, błogosławioną, pełną chwały Władczynię naszą Bogurodnicę i zawsze Dziewicę Marię ze wszystkimi świętymi wspomniawszy, sami siebie, wszyscy siebie nawzajem i całe życie nasze Chrystusowi Bogu oddajmy.

Chór: Tobie, Panie.

Kapłan: Albowiem Tobie przynależy wszelka chwała, cześć i pokłon, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Bóg i Pan, i objawił się nam. Błogosławiony, który idzie w imię Pańskie.

Stichos 1: Wyznawajcie Pana, albowiem jest dobry, bo na wieki Jego miłosierdzie.

Stichos 2: Oblegający otoczyli mnie i w imię Pańskie sprzeciwiłem się im.

Stichos 3: Nie umrę, lecz będę żył i opowiadał dzieła Pańskie.

Stichos 4: Kamień, który odrzucili budowniczkowie, ten stał się kamieniem węgielnym, jest on od Pana i jest przedziwny w oczach naszych.

Troparion, ton 4:

Jedyny szybki do pomocy, Chryste, szybko z wysoka nawiedź cierpiące swoje sługi, wybaw ze słabości i gorzkich chorób, podnieś ich, aby śpiewali Tobie i sławili nieustannie, dla modlitw Bogurodzicy, jedyny Przyjacielu człowieka.

Chwała Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, i teraz, i zawsze, i na wieki wieków. Amen. **Ton 5:**

Leżących na łożu boleści i zranionych śmiertelną raną, jak niegdyś podniosłeś, Zbawco, teściową Piotra i paralytyka noszonego na łożu, tak i teraz, Miłosierny, nawiedz i ulecz cierpiących, Ty bowiem jeden wzięłeś na siebie słabości i choroby naszego rodzaju, i wszystko możesz, jako wielce miłościwy.

Prokimenon, ton 7: Zmiłuj się nade mną, Boże, bo jestem słaby, ulecz mnie,* albowiem rozeszły się kości moje.

Stichos: Albowiem to nie zmarli pamiętają o Tobie.

List świętego Jakuba Apostoła (perykopa 57; 5, 10-16)

Bracia, za przykład cierpienia i cierpliwości bierzcie proroków, którzy przemawiali w imieniu Pańskim. Oto za błogosławionych uważamy tych, którzy wytrwali. Słyszeliście o wytrwałości Hioba i oglądaliście zakończenie, które zgotował Pan, bo wielce litościwy i miłosierny jest Pan. A przede wszystkim, bracia moi, nie przysięgajcie ani na niebo, ani na ziemię, ani nie składajcie żadnej innej przysięgi, ale niech wasz „tak” będzie „tak”, a wasze „nie” niech będzie „nie”, abyście nie byli pociągnięci pod sąd. Cierpi kto między wami? Niech się modli. Weseli się ktoś? Niech śpiewa pieśni. Choruje kto między wami? Niech przywoła prezbiterów Kościoła i niech się modlą nad nim, namaściwszy go oliwą w imieniu Pańskim. A modlitwa płynąca z wiary uzdrowi chorego i Pan go podźwignie, jeśli zaś dopuścił się grzechów, będą mu odpuszczone. Wyznawajcie tedy grzechy jedni drugim i módlcie się jedni za drugich, abyście byli uzdrowieni. Wiele może usilna modlitwa sprawiedliwego.

Ewangelia według Mateusza (perykopa 25; 8, 5-13)

W owym czasie Jezus wszedł do Kafarnaum i przystąpił do Niego setnik, prosząc Go i mówiąc: Panie, sługa mój leży w domu sparaliżowany i bardzo cierpi. Rzekł mu Jezus: Przyjdę i uzdrowię go. A odpowiadając setnik rzekł: Panie, nie jestem godzien, abyś wszedł pod dach mój, ale powiedz tylko słowo, a będzie uzdrowiony sługa mój. Bo i ja jestem człowiekiem podległym władzy i mam pod sobą żołnierzy, i mówię temu: Idź, a idzie; innemu zaś: Przyjdź, a przychodzi; i słudze swemu: Czyń to, a czyni. Gdy Jezus to usłyszał, zdziwił się i rzekł do tych, którzy szli za Nim: Zaprawdę powiadam wam, u nikogo w Izraelu nie znalazłem tak wielkiej wiary. A powiadam wam, że wielu przyjdzie ze wschodu i zachodu, i zasiądą do stołu z Abrahamem i z Izaakiem, i z Jakubem w królestwie niebios. Synowie królestwa będą zaś wyrzuceni do ciemności na zewnątrz, tam będzie płacz i zgrzytanie zębów. I rzekł Jezus do setnika: Idź, a jak uwierzyłeś, niech ci się stanie. I został uzdrowiony sługa w tej godzinie.

Po Ewangelii diakon mówi ektenię: Zmiłuj się nad nami, Boże, według wielkiego miłosierdzia Twego, prosimy Cię, wysłuchaj i zmiłuj się, **dodając do niej następujące prośby:**

Lekarzu dusz i ciał, z rozrzewnieniem w skruszonym sercu przypadamy do Ciebie i wołamy: Ulecz choroby, ulecz cierpienia duch i ciało Twoich sług, i

przebacz im jako miłosierny wszystkie grzechy dobrowolne i mimowolne oraz szybko podźwignij ich z łoża boleści, modlimy się, wysłuchaj i zmiłuj się.

Panie, który nie chcesz śmierci grzesznych, ale aby nawrócili się i żyli, oszczędź i zmiłuj się nad Twymi sługami, Miłosierny, zakaż chorobom, zabierz wszelkie cierpienia i wszelką słabość, i wyciągnij mocną Twoją rękę, i jak córkę Jaira podźwignij z łoża boleści i uczynź zdrowymi, modlimy się, wysłuchaj i zmiłuj się.

Panie, który gorączkę teściowej Piotra uleczyłeś Twoim dotknięciem, i teraz z łaskowości Twojej ulecz choroby okrutnie cierpiących Twoich sług, dając im szybko zdrowie, modlimy się gorliwie, Źródło uleczeń, wysłuchaj i zmiłuj się.

Ty, który przyjąłeś łzy Ezechiela, pokutę Manassesesa i mieszkańców Niniwy oraz wyznanie Dawida, i szybko okazałeś im miłosierdzie, przyjmij także nasze z rozrzewnieniem zanoszone Tobie modlitwy, najłaskawszy Królu, i jako szczodry zmiłuj się nad okrutnie cierpiącymi Twoimi sługami, daj im zdrowie, modlimy się gorliwie, wysłuchaj i szybko zmiłuj się.

Kapłan: Usłysz nas, Boże, Zbawicielu nasz, Nadziejo wszystkich krańców ziemi i pozostających daleko na morzu, i miłosierny, miłosierny bądź, Władco, dla naszych grzechów i zmiłuj się nad nami. Albowiem jesteś Bogiem miłosiernym, Przyjacielem człowieka, i Tobie chwałę oddajemy, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Diakon: Do Pana módlmy się.

Chór: Panie, zmiłuj się.

Kapłan odmawia tę modlitwę:

Władco Wszechmocny, Królu Święty, karzący i nie zabijający, umacniający upadających i podnoszący zrzuconych, uleczający cielesne słabości ludzi, modlimy się do Ciebie, Boże nasz, nawiedź Twoim miłosierdziem tych chorych Twoich sług i przebacz im wszelki grzech dobrowolny i mimowolny. O, Panie, ześlij z niebios Twoją uleczającą moc, dotknij ich ciał, wygaś gorączkę, ukroć cierpienie i wszelką niemoc kryjącą się w nich, bądź Lekarzem Twoich sług, podnieś ich z łoża boleści i łoża rozdrażnienia całych i doskonałych, daj ich Twemu Kościołowi zadowolonych i spełniających Twoją wolę. Albowiem Ty litujesz się i zbawiasz nas, Boże nasz, i chwałę oddajemy Tobie, Ojcu i Synowi, i Świętemu Duchowi, teraz i zawsze, i na wieki wieków.

Chór: Amen.

Kapłan wygłasza rozesłanie.